

Sygn. akt III AUa 969/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Beata Górską (spr.) SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2016 r. w Szczecinie

w sprawie (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. i A. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

przy udziale N. S., M. S. i T. L.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym

na skutek apelacji płatnika

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 września 2015 r. sygn. akt VII U 1810/14

1. oddala apelację,

2. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Beata Górską SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 969/15

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 18 marca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że N. S., M. S., M. P., A. M. i T. L., jako osoby wykonujące pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek (...)

spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresach i z podstawą wymiaru składek szczegółowo wskazaną w decyzji. Organ rentowy wskazał, że ze względu na przedmiotem zawartych pomiędzy stronami umów, mimo iż zostały nazwane umowami o dzieło, faktycznie są umowami o świadczenie usług, gdyż nie odpowiadają treści art. 627 i następane Kodeksu cywilnego. Strony nie wskazały indywidualnych cech, którymi miałyby charakteryzować się rezultaty prac wykonywanych przez zainteresowanych. Przedmiot zawartych przez strony umów zobowiązywał jedynie do dochowania należytej staranności, nie zaś uzyskania indywidualnego, niepowtarzalnego rezultatu. Czynności wykonywane przez zainteresowanych nie wyróżniały się od innych rezultatów tego typu działalności szczególną formą, ani treścią. Ponadto usługi wykonywane przez zainteresowanych na rzecz płatnika składek miały powtarzalny charakter.

W odwołaniu od powyższych decyzji, płatnik składek wniósł o ich zmianę przez ustalenie, że T. L., A. M., M. P., M. S. i N. S. nie podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu u odwołującej się spółki, a co za tym idzie ustalenie braku podstawy do wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz o zasądzenie na swoją rzecz od organu rentowego kosztów zastępstwa radcowskiego.

W odwołaniu od decyzji jej dotyczącej, A. M. wniosła o jej umorzenie. Podniosła, że wykonywała pracę w ramach umowy o dzieło. W toku postępowania podniosła, że straciła pamięć i nie pamięta okoliczności wykonywania spornej umowy.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, podtrzymując przy tym argumentację zawartą w zaskarżonych decyzjach.

Sąd Okręgowy wezwał T. L., M. P., M. S. i N. S. do udziału w sprawie w charakterze strony zainteresowanej.

T. L. poparł stanowisko ZUS i oświadczenie złożone w piśmie 14 października 2014 r. wskazując, że wykonywana na rzecz płatnika praca nie różniła się od wykonywanej wcześniej w ramach stosunku pracy.

M. P. poparł stanowisko ZUS.

Wyrokiem z dnia 25 września 2015r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję z dnia 18 marca 2014r. nr (...). (...), i ustalił, że M. P. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o dzieło nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 23 kwietnia 2007 roku do 27 kwietnia 2007 roku, oraz oddalił odwołania od pozostałych decyzji, i orzekł o kosztach.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że przedmiotem działalności (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. (poprzednio w S.) jest produkcja konstrukcji stalowych dla przemysłu stoczniowego (m.in. do żurawi, dźwignic i wyposażenia okrętowego) jak również konstrukcji do wciągarek, maszyn i ram wózków do wagonów kolejowych oraz innych. W latach 2001 - 2010 firma zatrudniała na umowę o pracę od 150 do 300 osób. Były też zawierane inne umowy np. o dzieło. Umowy o pracę były sporządzane przez dział kadr. Kierownicy wydziałów decydowali o tym, jaka ma być forma umowy, ówczesna prezes R. W. akceptowała stanowiska poszczególnych pracowników. Znała część osób, z którymi podpisywała umowy, przy czym nie zawsze umowa była podpisywana bezpośrednio przez nią i drugą stronę. Przeważnie załatwiały to kadry. Prezes podpisywała umowy w dogodnym dla siebie czasie. Spółka w większości zatrudniała pracowników ochrony na umowy o dzieło, albo zlecenia bez płacenia składek.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przeprowadził kontrolę okresową u płatnika składek (...) SPÓŁKA Z O.O. z siedzibą w S.. Kontroli poddano okres od stycznia 2010 r. do grudnia 2010 r., a w odniesieniu do umów cywilnoprawnych okres od lutego 2001 r. do sierpnia 2011 r. Kontrola dotyczyła m.in. zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego oraz prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że płatnik składek zawarł z A. M. następujące umowy, nazwane przez strony umowami o dzieło:

- z dnia 01.06.2007 r., przedmiotem której było tworzenie archiwum w firmie w terminie do dnia 16.06.2007 r.,
- z dnia 17.06.2007 r., przedmiotem której było tworzenie archiwum w firmie w terminie do dnia 06.07.2007 r.,
- z dnia 02.01.2008 r., przedmiotem której była analiza dokumentów księgowych i przygotowanie do archiwum w terminie do dnia 08.02.2008 r.,
- z dnia 08.02.2008 r., przedmiotem której była analiza dokumentów księgowych, przygotowanie bilansu w terminie do dnia 07.03.2008 r.,
- z dnia 01.05.2008 r., przedmiotem której było uporządkowanie i posadzenie kwiatów na rabatach, koszenie traw wokół firmy w terminie do dnia 13.06.2008 r.

Za wykonaną pracę A. M. otrzymała wynagrodzenie w wysokości: 8 550,00 zł w lipcu 2007 r., 3 550,00 zł w lutym 2008 r., 4 720,00 zł w marcu 2008 r., 7 750,00 zł w lipcu 2008 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że płatnik składek zawarł z T. L. następujące umowy, nazwane przez strony umowami o dzieło:

- z dnia 10.09.2007 r., której przedmiotem była analiza przydatności do dalszego użytkowania narzędzi i materiałów stanowiących nadmierne zapasy magazynowe w terminie do dnia 31.10.2007 r.,
- z dnia 02.11.2007 r., której przedmiotem była analiza przydatności do dalszego użytkowania łożysk i elementów złącznych stanowiących zapasy magazynowe w terminie do dnia 31.12.2007 r.,
- z dnia 02.01.2008 r., której przedmiotem była segregacja złomu narzędziowego w wypożyczalni narzędzi i magazynie pod kątem uzyskania najlepszych cen przy jego sprzedaży w terminie do dnia 31.03.2008 r.,
- z dnia 1.04.2008 r., której przedmiotem była ocena przydatności i okresowa konserwacja narzędzi w wypożyczalni i magazynie podręcznym oraz części do napraw maszyn w terminie do dnia 30.06.2008 r.,
- z dnia 21.04.2008 r., której przedmiotem była naprawa - doszczelnianie dachu hali produkcyjnej na powierzchni 8000 metrów kwadratowych w terminie do dnia 30.06.2008 r.,
- z dnia 03.07.2008 r., której przedmiotem było przeprowadzenie złomowania nieprzydatnych elementów magazynowych zlokalizowanych na trzech kondygnacjach hal w nawie nr (...) w terminie do dnia 30.09.2008 r.,
- z dnia 29.08.2008 r., której przedmiotem była naprawa ściany szczytowej hali przemysłowej w G. przy ulicy (...) oraz doraźna naprawa dachu z usunięciem zerwanych elementów wentylacyjnych i świetlików w terminie do dnia 15.09.2008 r.,
- z dnia 1.10.2008 r., której przedmiotem było przeprowadzenie regeneracji i konserwacji wszystkich przyrządów pomiarowych w wypożyczalni narzędzi w terminie do dnia 31.10.2008 r. oraz przeprowadzenie regeneracji narzędzi ślusarskich w wypożyczalni narzędzi w terminie do dnia 28.11.2008 r.,
- z dnia 01.12.2008 r., której przedmiotem było wykonanie przeglądu zawiesi specjalnych i wciągników łańcuchowych będących na wyposażeniu wydziału produkcyjnego w terminie do dnia 31.12.2008 r. oraz przeprowadzenie segregacji i regeneracji narzędzi do obróbki skrawania w magazynie i wypożyczalni narzędzi w terminie do dnia 31.01.2009 r.,

- z dnia 01.02.2009 r., której przedmiotem było wykonanie przeglądu technicznego i naprawy warsztatowej uchwytów spawalniczych chłodzonych wodą w terminie do dnia 27.02.2009 r. oraz wykonanie napraw siłowników hydraulicznych będących na wyposażeniu wydziału produkcyjnego w terminie do dnia 31.03.2009 r.,
- z dnia 01.04.2009 r., której przedmiotem było wykonanie przeglądu technicznego i konserwacji narzędzi będących na stanie wypożyczalni w terminie do dnia 30.04.2009 r. oraz wykonanie sprawdzenia przyrządów pomiarowych pod kątem przydatności i przeprowadzenia ich konserwacji w terminie do dnia 30.05.2009 r.,
- z dnia 02.06.2009 r., której przedmiotem było opracowanie zestawienia narzędzi do zakupu dla potrzeb zleceń produkcyjnych nr (...) i (...) w terminie do dnia 30.06.2009 r. oraz wykonanie przeglądu sprzętu spawalniczego i określenie zakupów uzupełniających w tym zakresie dla potrzeb wykonania zleceń produkcyjnych nr (...), (...) i (...) w terminie do dnia 30.07.2009 r.,
- z dnia 15.06.2009 r., której przedmiotem była naprawa dachu hali przemysłowej numer inwentarzowy (...) w zakresie: uzupełnienia brakujących mocowań poszycia z blach, czyszczenia i konserwacji rynien, koszy i rur spustowych w terminie do dnia 20.07.2008 r.,
- z dnia 03.08.2009 r., której przedmiotem była ocena przydatności i okresowa konserwacja narzędzi w wypożyczalni i magazynie podręcznym oraz części do napraw maszyn w terminie do dnia 30.10.2009 r.,
- z dnia 02.11.2009 r., której przedmiotem było przeprowadzenie okresowej konserwacji narzędzi w wypożyczalni i magazynie podręcznym oraz części do napraw maszyn w terminie do dnia 30.11.2009 r. oraz wykonanie selekcji złomu narzędziowego i uporządkowanie podręcznego magazynu narzędzi w terminie do dnia 31.12.2009 r.,
- z dnia 04.01.2010 r., której przedmiotem było przeprowadzenie okresowej konserwacji narzędzi w wypożyczalni i magazynie podręcznym oraz części do napraw maszyn w terminie do dnia 29.01.2010 r. oraz wykonanie selekcji oraz doraźna naprawa dachu z usunięciem zerwanych elementów wentylacyjnych i świetlików w terminie do dnia 15.09.2008 r.,
- z dnia 01.10.2008 r., której przedmiotem było przeprowadzenie regeneracji i konserwacji wszystkich przyrządów pomiarowych w wypożyczalni narzędzi w terminie do dnia 31.10.2008 r. oraz przeprowadzenie regeneracji narzędzi ślusarskich w wypożyczalni narzędzi w terminie do dnia 28.11.2008 r.,
- z dnia 01.12.2008 r., której przedmiotem było wykonanie przeglądu zawiesi specjalnych i wciągników łańcuchowych będących na wyposażeniu wydziału produkcyjnego w terminie do dnia 31.12.2008 r. oraz przeprowadzenie segregacji i regeneracji narzędzi do obróbki skrawania w magazynie i wypożyczalni narzędzi w terminie do dnia 31.01.2009 r.,
- z dnia 01.02.2009 r., której przedmiotem było wykonanie przeglądu technicznego i naprawy warsztatowej uchwytów spawalniczych chłodzonych wodą w terminie do dnia 27.02.2009 r. oraz wykonanie napraw siłowników hydraulicznych będących na wyposażeniu wydziału produkcyjnego w terminie do dnia 31.03.2009 r.,
- z dnia 01.04.2009 r., której przedmiotem było wykonanie przeglądu technicznego i konserwacji narzędzi będących na stanie wypożyczalni w terminie do dnia 30.04.2009 r. oraz wykonanie sprawdzenia przyrządów pomiarowych pod kątem przydatności i przeprowadzenia ich konserwacji w terminie do dnia 30.05.2009 r.,
- z dnia 02.06.2009 r., której przedmiotem było opracowanie zestawienia narzędzi do zakupu dla potrzeb zleceń produkcyjnych nr (...) i (...) w terminie do dnia 30.06.2009 r. oraz wykonanie przeglądu sprzętu spawalniczego i określenie zakupów uzupełniających w tym zakresie dla potrzeb wykonania zleceń produkcyjnych nr (...), (...) i (...) w terminie do dnia 30.07.2009 r.,

-z dnia 15.06.2009 r., której przedmiotem była naprawa dachu hali przemysłowej numer inwentarzowy (...) w zakresie; uzupełnienia brakujących mocowań poszycia z blach, czyszczenia i konserwacji rynien, koszy i rur spustowych w terminie do dnia 20.07.2008 r.,

- z dnia 03.08.2009 r., której przedmiotem była ocena przydatności i okresowa konserwacja narzędzi w wypożyczalni i magazynie podręcznym oraz części do napraw maszyn w terminie do dnia 30.10.2009 r.,

- z dnia 02.11.2009 r., której przedmiotem było przeprowadzenie okresowej konserwacji narzędzi w wypożyczalni i magazynie podręcznym oraz części do napraw maszyn w terminie do dnia 30.11.2009 r. oraz wykonanie selekcji złomu narzędziowego i uporządkowanie podręcznego magazynu narzędzi w terminie do dnia 31.12.2009 r.,

- z dnia 4.01.2010r., której przedmiotem było przeprowadzenie okresowej konserwacji narzędzi w wypożyczalni i magazynie podręcznym oraz części do napraw maszyn w terminie do dnia 29.01.2010r. oraz wykonanie selekcji złomu narzędziowego i uporządkowanie podręcznego magazynu narzędzi w terminie do dnia 26.02.2010 r.,

-z dnia 04.05.2010 r., której przedmiotem było opracowanie zestawienia narzędzi skrawających do upłynnienia w terminie do dnia 31.05.2010 r. oraz przeprowadzenie okresowej konserwacji narzędzi pomiarowych będących w dyspozycji wypożyczalni i pracowników wydziału w terminie do 30.06.2010 r.,

-z dnia 10.01.2011 r., której przedmiotem było wykonanie cięcia technologicznego konstrukcji stalowych z poligonu prób zsuwni i przygotowanie do transportu samochodowego w terminie do dnia 25.01.2011 r.,

- z dnia 18.02.2011 r., której przedmiotem było wykonanie zastępczego zasilania w wodę obiektów spółki w związku z awarią podziemnej sieci wodociągowej w terminie do dnia 23.02.2011 r.

Za wykonaną pracę T. L. otrzymał wynagrodzenie wysokości: 1 200,00 zł w październiku 2007 r., 1 840,00 zł w listopadzie 2007 r., 1 680,00 zł w grudniu 2007 r., 1 440,00 zł w styczniu 2008 r., 1 760,00 zł w lutym 2008 r., 680,00 zł w marcu 2008 r., 1 600,00 zł w kwietniu 2008 r., 1 760,00 zł w maju 2008 r., 1 520,00 zł w czerwcu 2008 r., 1 680,00 zł w lipcu 2008 r., 9 040,00 zł w sierpniu 2008 r., 1 600,00 zł we wrześniu 2008 r., 10 360,00 zł w październiku 2008 r., 1 840,00 zł w listopadzie 2008 r., 1 440,00 zł w grudniu 2008 r., 1 680,00 zł w styczniu i lutym 2009 r., 1 600,00 zł w marcu 2009 r., 1 760,00 zł w kwietniu 2009 r., 1 680,00 zł w maju 2009 r., 1 600,00 zł w czerwcu 2009 r., 1 680,00 zł w lipcu 2009 r., 7 140,00 zł w sierpniu 2009 r., 1 600,00 zł we wrześniu 2009 r., 3 160,00 zł w październiku 2009 r., 1 760,00 zł w listopadzie 2009r., 1 520,00 zł w grudniu 2009 r., 1 120,00 zł w styczniu 2010 r., 1 720,00 zł w lutym i marcu 2010 r., 1 840,00 zł w kwietniu 2010 r., 1 680,00 zł w maju 2010 r., 1 600,00 zł w czerwcu i lipcu 2010 r., 1 200,00 zł w sierpniu 2010 r., 1 630,00 zł w lutym i marcu 2011 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że płatnik zawarł z M. P. umowę, nazwaną przez strony umową o dzieło z dnia 23.04.2007r. przedmiotem której było tłumaczenie dokumentów technicznych w terminie do 27.04.2007r.

Za wykonaną pracę zainteresowany w maju 2007 r. otrzymał wynagrodzenie w wysokości 285 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że płatnik zawarł z N. S. umowę, nazwaną przez strony umową o dzieło: zawartą w dniu 1.02.2010r. na okres do 19.02.2010r. przedmiotem której było odśnieżanie wyznaczonego terenu przyzakładowego.

Za wykonaną pracę zainteresowany w marcu 2010 r. otrzymał wynagrodzenie w wysokości 620 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że płatnik zawarł z M. S. umowę, nazwaną przez strony umową o dzieło:

- z dnia 1.08.2007r. przedmiotem której było uszycie firan i zasłon do pokoi biurowych w terminie do 31 .08.2007r,

- z dnia 01.09.2007r. , przedmiotem której było przygotowanie i wymalowanie okien w terminie do 20.09.2007r. (strony nie ustaliły wynagrodzenia w umowie)

Za wykonaną pracę zainteresowana we wrześniu 2007 r. otrzymała wynagrodzenie w wysokości 7076 zł.

M. P. był pracownikiem płatnika do 1998 r. po czym przeszedł na emeryturę. W okresie zatrudnienia pełniłem kilka funkcji - kierownika kontroli jakości, szefa produkcji, pełnomocnika do spraw zarządzania jakością. Zainteresowany nie pamięta szczegółów zawarcia umowy, ale wie, że płatnikowi bardzo się spieszyło. Zawarł tylko jedną umowę o dzieło. Z Norwegii przyleciała jakaś instrukcja do urządzeń, które firma budowała i trzeba było tą instrukcję przetłumaczyć z angielskiego na polski. Było to ok. 10 stron. W czasie pracy u płatnika takimi tłumaczeniami zainteresowany się nie zajmował. Nie posiada uprawnień tłumacza. To był tekst techniczny, nie wymagający tłumacza przysięgłego. Zainteresowany w tym czasie pracował na Politechnice nieetatowo jako wykładowca na Wydziale (...) Otrzymał dokument do tłumaczenia bez żadnych wskazówek. Kwota wynagrodzenia zaproponowana została przed podpisaniem umowy, zainteresowany się zgodził. Po wykonaniu pracy nie było wątpliwości co do przetłumaczonego tekstu, nie było uwag. Zainteresowany przekazał tłumaczenie do działu handlowego pani inżynier Z..

T. L. przednio był zatrudniony w kilku firmach, ostatnio jako monter instalacji przemysłowych, majster budowy. Płatnik w spornym okresie wykonywał konstrukcje dla platform wiertniczych dla Norwegii, zdarzały się też inne zlecenia dal innych podmiotów. Kolega powiadomił go o ofercie zajęcia się narzędziownią u płatnika. Zainteresowany umowy podpisywał na okresy kolejno po sobie występujące, były one podpisywane w różnym momencie wykonania prac. Było tak, że jeśli było wiadomo, że będzie robota to były podpisywane przed, ale było też tak, że umowy były podpisywane w trakcie wykonywanej pracy. Zainteresowany przychodził do pracy na określoną godzinę od 6:30 do 14:30 codziennie. Nie podpisywał listy obecności. Był pod nadzorem inżyniera R. S., on mu na bieżąco zlecał pracę. Obsługiwał narzędziownię, to pomieszczenie gdzie są różne narzędzia, do tego pomieszczenia klucze miał on i kierownik S.. Był materialnie odpowiedzialny za te narzędzia, podpisywał protokół zdawczo - odbiorczy. Narzędzia wydawał od 6:30 do 8:00, to były stale określone godziny. Od 13:00 do 14:30 przyjmował narzędzia z powrotem. Stawka godzinowa wynagrodzenia była ustalana między nim a płatnikiem i potem mnożona przez ilość przepracowanych godzin. Zainteresowany wykonywał prace określone w poszczególnych umowach, które odbierał od niego na bieżąco kierownik S.. Przerzywał pracę aby wydać narzędzia. Okresowa konserwacja polegała na weryfikacji narzędzi pomiarowych. Takie czynności wykonywał, co jakiś czas w ramach poszczególnych umów. Przeglądał narzędzia, mówił co ewentualnie brakuje, co trzeba naprawić lub dokupić. Co jakiś czas dokonywał segregacji, regeneracji narzędzi do obróbki, zamawiał nowe. Naprawa dachu to był dach w K. lub K.. Tą naprawę zainteresowany wykonywał z jeszcze jednym pracownikiem. Dach był mocno popękany, zainteresowany robił łąty celem uszczelnienia dachu. Pracownicy byli tam zawiezieni przez płatnik, mieli tam nocleg. Naprawa trwała około tydzień, potem płatnik odwiózł ich z powrotem. Naprawa ściany szczytowej w G.. Zainteresowany wykonywał ją z tym samym pracownikiem płatnika co naprawę dachu. Tam też zawiózł ich płatnik, mieli zapewniony nocleg. Praca w narzędziowni miała odzwierciedlenie w bieżących dokumentach, bo zainteresowany pisałem zamówienia, robił zestawienia dla kierownika.

Płatnik składek (...) spółka z o.o. w K. (poprzednio w S.) nie zgłosił A. M., M. S., T. L., M. P. i N. S. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z ww. tytułów i nie opłacił należnych z tego tytułu składek.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy uznał odwołania płatnika oraz A. M. za nieuzasadnione, za wyjątkiem odwołania od decyzji nr (...). (...) dotyczącej zainteresowanego M. P.. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t. jedn. Dz. U. z 2015 roku, poz. 121 ze zm.) ubezpieczenia społeczne obejmują: ubezpieczenie emerytalne, ubezpieczenia rentowe, ubezpieczenie w razie choroby i macierzyństwa (ubezpieczenie chorobowe), ubezpieczenie z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (ubezpieczenie wypadkowe). W myśl zaś art. 6 ust. 1 pkt 4 cytowanej ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej wykonują pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej "zleceniobiorcami", oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4. Ten ostatni przepis przewiduje, że osoby określone w ust. 1 pkt 4 nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli są

uczniami gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych, szkół ponadpodstawowych lub studentami, do ukończenia 26 lat. Przy tym, zgodnie z art. 12 ust. 1 wskazanej wyżej ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że jakkolwiek w polskim prawie obowiązuje zasada swobody zawierania umów, to jednak w postępowaniu przed sądem dopuszczalne jest badanie rzeczywistego charakteru prawnego łączącej strony umowy. W szczególności sąd ma obowiązek badać, czy dane postanowienia zawarte w umowie, czy też okoliczności związane z jej wykonywaniem nie wskazują, że strony zawierając danego rodzaju umowę nie wykroczyły poza granice swobody kontraktowej wyznaczonej zgodnie z art. 353¹ k.c. m.in. przez kryteria właściwości – natury stosunku prawnego wynikającego z zawartej umowy. Sąd Okręgowy podkreślił, że przedmiot „umów o dzieło” zawartych z zainteresowanymi, wbrew oświadczeniu pełnomocnika płatnika, został ujęty zbyt ogólnie, nie został zindywidualizowany. Przedmiot ten nie został również ustalony w sposób obiektywnie weryfikowalny. Jest to istotne o tyle, że umowa o dzieło jako umowa rezultatu musi zawierać kryteria, w oparciu o które możliwa będzie weryfikacja jej wykonania. Oznacza to, że wykonujący musi wiedzieć w oparciu o przesłanki (parametry) dane dzieło ma być wykonane. Przesłanki te muszą mieć charakter cech indywidualnych. W optymalnym wariantcie wykonaniu dzieła towarzyszyć winna specyfikacja zbliżona do projektu lub projektem będąca. Tymczasem analiza treści przedmiotowych „umów” nakazuje uznanie, że zabrakło w nich cech indywidualizujących powierzone prace. W przypadku zainteresowanych żadna z zawieranych umów nie określała indywidualnych cech wykonanej przez nich pracy.

Wobec ogólnego charakteru samych umów, decydujące dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu miały dowody ze źródeł osobowych. W toku niniejszego postępowania Sąd przesłuchał w charakterze świadka – prezesa zarządu płatnika (w latach 2001-2008) R. W. oraz zainteresowanych T. L. i M. P.. Dowód z przesłuchania pozostałych zainteresowanych pominął z uwagi na ich niestawiennictwo. Mając na względzie przeprowadzone dowody, Sąd meriti uznał, że umowy łączące płatnika z zainteresowanym T. L., M. S., N. S. i A. M. były umowami o świadczenie usług. Czynności podejmowane przez zainteresowanych miały charakter typowych prostych, powtarzalnych usług w określonym przedziale czasowym. Obowiązki nie były zindywidualizowane i wyodrębnione. Wykonywani oni pracę w miejscu wskazanym przez płatnika, przy wykorzystaniu sprzętu i materiałów należących do niego i wykonywali określone, zlecone przez spółkę. Przy ich wykonywaniu nie mieli oni takiej swobody i samodzielności, jaka występuje przy realizacji umowy o dzieło. T. L. wykonywał je bowiem codziennie w godzinach od 6.30 do 14.30, a nie według własnego uznania. Znamienne jest również to, że niektóre prace np. remontowe zainteresowany wykonywał przy pomocy innej osoby. Te same okoliczności należało odnieść do prac N. S., płatnik zakreślił bowiem w umowie tylko czasokres odśnieżania bez skonkretyzowania np. miejsca. Ta sama sytuacja dotyczyła również M. S., która szyła bliżej nie określone firany i zasłony oraz malowała okna. Także A. M. w pewnym czasokresie dokonywała bliżej nie określonych czynności archiwizacyjnych, analizy nie określonych dokumentów księgowych, czy też porządkowała rabaty, sadziła kwiaty i kosiła trawę. Z przedstawionych okoliczności wynikało, w ocenie Sadu Okręgowego, że od zainteresowanych wymagano jedynie starannego wykonania określonych oraz powtarzalnych czynności.

Sąd meriti wyjaśnił także różnice pomiędzy umową o dzieło, a umową o świadczenie usług, a następnie wskazał, że dzieło nie musi mieć cech indywidualności w takiej mierze jak utwór, nie zawsze musi być tworem niepowtarzalnym, chronionym prawem autorskim i wymagającym od jego autora posiadania specjalnych umiejętności. Tym niemniej, zawsze musi być jednorazowym efektem, zindywidualizowanym już na etapie zawierania umowy i możliwym do jednoznacznego zweryfikowania po wykonaniu. Z taką definicją, co do zasady nie koresponduje więc wykonywanie powtarzalnych czynności, w systemie pracy ciągłej. Szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Tego rodzaju czynności są natomiast charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania - starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności. O tym jaki stosunek prawny łączy strony w rzeczywistości rozstrzyga całokształt okoliczności towarzyszących tak zawarciu umowy, jak i jej wykonywaniu (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 14 lutego 2013 r., sygn. akt III AUa 714/12, Lex nr

1322060). Ponadto dla potrzeb niniejszych ustaleń bez znaczenia pozostawało to, jak strony nazwały zawierane umowy. Oceniając charakter umów należy brać pod uwagę nie tylko postanowienia przyjęte przez strony (mogące celowo stwarzać pozór zawarcia innej umowy), lecz także faktyczne warunki ich wykonywania. Nazwa umowy nie może automatycznie przesądzać o jej charakterze. W tym celu zasadnym było zbadanie zarówno postanowień umownych, jak i praktycznych aspektów wykonywania zawartych umów. Sąd Okręgowy uznał zatem, że umów zawartych między zainteresowanymi A. M., M. S., N. S., i T. L. i odwołującą się spółką nie można uznać za umowy o dzieło. Płatnik zaś nie przedstawił żadnych dowodów wskazujących na okoliczność, że prace wykonywane przez zainteresowanych wykraczały poza klasycznie rozumianą usługę. Przeciwnie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przemawiał za uznaniem, że zainteresowani nie mogli świadczyć pracy w ramach umowy o dzieło, nie wytwarzała też dzieła w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Skoro zaś umowy zawarte przez strony stanowiły umowy o świadczenie usług, zbliżone swym charakterem do umów zlecenia, świadczący usługi zainteresowani podlegali obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresie wskazanym w zaskarżonych decyzjach.

Sąd Okręgowy odmiennie ocenił umowę zawartą z Panem M. P. nazwaną przez strony umową o dzieło: zawartą w dniu 23.04.2007r. przedmiotem której było tłumaczenie dokumentów technicznych w terminie do 27.04.2007r. Zainteresowany oświadczył bowiem, że zawarł tylko jedną umowę o dzieło. Wiedział, że z Norwegii przyleciała instrukcja do urzędów, które firma budowała i trzeba było tą instrukcję przetłumaczyć z angielskiego na polski. Było to dokument ok. 10 stronicowy. To był tekst techniczny, nie wymagający tłumacza przysięgłego. Zainteresowany w tym czasie pracował na Politechnice nieetatowo jako wykładowca na Wydziale (...) Otrzymał dokument do tłumaczenia bez żadnych wskazówek. Kwota wynagrodzenia zaproponowana została przed podpisaniem umowy, zainteresowany się zgodził. Wykonał tłumaczenie, po wykonaniu pracy nie było żadnych wątpliwości co do przetłumaczonego tekstu, nie było uwag. Sąd meriti uznał zatem, że sporządzenie jednorazowe tłumaczenia określonej publikacji jest stworzeniem nowego tekstu i dlatego też umowa taka ma cechy umowy o dzieło.

Z powyższym wyrokiem, w części, tj. w zakresie pkt. II i III nie zgodził się płatnik składek (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. Rozstrzygnięciu zarzucił błędne przyjęcie, że spółka i zainteresowani N. S., M. S., T. L. i A. M. zawierali umowy zlecenia, względnie umowy, do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu, a nie umowy o dzieło, co prowadziło do naruszenia m.in. art. 65 k.c. i art. 353¹ k.c. w zw. z art. 750 k.c., art. 734 k.c. i art. 627 k.c., tj. pomijało całkowicie zamiar stron zawarcia umowy o dzieło, a w konsekwencji legło u podstaw uznania, że zainteresowani byli objęci obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym i wypadkowym od wspomnianych umów, podczas gdy w istocie takim ubezpieczeniem nie podlegali. Zarzucił także naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie niewłaściwej i wybiórczej oceny materiału dowodowego, z pominięciem zasad logicznego rozumowania, przy ustaleniach faktycznych, w szczególności co do stwierdzenia, że czynności zainteresowanych miały powtarzający się charakter, podczas gdy z treści umów wynikało, że zainteresowani zobowiązywali się do osiągnięcia konkretnych rezultatów, a zatem określonych dzieł.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez ustalenie, że N. S., M. S., T. L. i A. M. w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach nie podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu rentowemu i wypadkowemu u płatnika składek, a co za tym idzie ustalenie braku podstawy do wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w stosunku do nich. Ewentualnie wniósł o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Ponadto apelujący wniósł o zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na swoją rzecz od spółki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja płatnika składek okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest prawidłowe. Sąd okręgowy właściwie przeprowadził wnikliwe postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchylając przepisom prawa procesowego oraz dokonał wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5.11.1998. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22.02.2010 I UK 233/09, Lex nr 585720).

Sąd Apelacyjny w Szczecinie konsekwentnie stoi na stanowisku, że zamiar zawarcia umowy o dzieło, a także świadome podpisanie takiej umowy, nie może zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli zatrudnienie wykazuje w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego (por. wyrok z dnia 20.09.2012, III AUa 497/12, LEX 1223483). Nie nazwa zawartej umowy, ale jej rzeczywisty przedmiot, a także rodzaj i okoliczności jej wykonania świadczą o typie umowy, toteż Sąd Okręgowy prawidłowo stwierdził, że w rzeczywistości płatnika nie łączyły z zainteresowanymi umowy o dzieło.

Z zasady swobody umów wyrażonej w art. 353¹ k.c. wynika, że strony mogą kształtować stosunek prawny według własnej woli, jednak musi to być zgodne z przepisami bezwzględnie obowiązującymi, właściwością stosunku prawnego i zasadami współżycia społecznego. Granice swobody umów odnoszą się nie tylko do treści umowy, ale również do celu stosunku prawnego kształtowanego przez strony. Z zasady swobody umów wynika zatem również zakaz zawierania umów, których celem jest obejście prawa. Prawidłowe określenie przez organ rentowy typu umów łączących strony w niniejszej sprawie, których rzeczywistym celem było świadczenie pewnego rodzaju usług, nie stanowi zatem naruszenia zasady swobody umów, ale jest z nią zgodne, gdyż w przeciwnym razie cel umów zmierzałby do obejścia prawa.

W niniejszej sprawie w zakresie umów łączących płatnika z zainteresowanymi zachodzi konieczność zakwestionowania zasady swobody zawierania umów i poszanowania woli stron, bowiem płatnik oraz zainteresowany ułożyli stosunek prawny wynikający z umowy o dzieło w sposób sprzeciwiający się naturze tej umowy.

W sprawie wystąpiła sytuacja ewidentna. W oparciu o analizę treści umów, jak też okoliczności ich zawarcia i realizacji, jednoznacznie stwierdzić trzeba, że faktycznie strony łączyły umowy o świadczenie usług. Odnosnie natomiast zamiaru zawarcia umów o dzieło, a także świadomego ich podpisania przez zainteresowanych, Sąd Apelacyjny podtrzymuje swe dotychczasowe stanowisko, że okoliczności te nie mogą zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli zatrudnienie wykazuje w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego (wyrok SA w Szczecinie z dnia 20.09.2012r., III AUa 497/12).

W przedmiotowej sprawie istotny był rodzaj i sposób wykonywania pracy, bowiem umowa o dzieło nie może polegać na wykonywaniu prostych i powtarzalnych czynności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.03.2013 II UK 201/12, LEX 1341964).

Po przeprowadzonej analizie materiału dowodowego Sąd Okręgowy słusznie stwierdził, że wykonywane przez zainteresowanych czynności nie prowadziły do osiągnięcia rezultatu w postaci wytworzonego dzieła, a zawarte z płatnikiem składek umowy były w rzeczywistości typowymi umowami o świadczenie usług.

Umowa o dzieło należy do umów rezultatu, co oznacza, że oceny wykonania umowy dokonuje się przez pryzmat osiągnięcia konkretnego, indywidualnie oznaczonego wytworu/efektu, który może mieć postać zarówno materialną, jak i niematerialną. Należy przyjąć, że realizacja oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem wykonawczym, o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez strony w momencie zawierania umowy. Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu obciąża przy tym przyjmującego zamówienie. Dzieło nie musi mieć przy tym cech indywidualności w takiej mierze jak utwór, nie zawsze musi być tworem niepowtarzalnym, chronionym prawem autorskim i wymagającym od jego autora posiadania specjalnych umiejętności. Tym niemniej, zawsze musi być jednorazowym efektem, zindywidualizowanym już na etapie zawierania umowy i możliwym do jednoznacznego

zweryfikowania po wykonaniu. Z taką definicją, co do zasady nie koresponduje więc wykonywanie powtarzalnych czynności. Szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu (odśnieżenie terenu, uszyte firany i zasłony), nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiągnięcie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Tego rodzaju czynności są natomiast charakterystyczne dla umowy zlecenia, którą definiuje obowiązek starannego działania – starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności.

O tym, jaki stosunek prawny łączył strony w rzeczywistości rozstrzyga całokształt okoliczności towarzyszących tak zawarciu umowy, jak i jej wykonywaniu. Materiał dowodowy w niniejszej sprawie przesądza, że czynności wykonywane przez zainteresowanych nie prowadziły do powstania indywidualnego, niepowtarzalnego dzieła. Znaczenie ma też faktyczna realizacja zobowiązania, które nie było jednorazowe, lecz stanowiło każdorazowo szereg powtarzających się czynności.

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że weryfikowalność rezultatu ze względu na istnienie wad stanowi jeden z wyznaczników umowy o dzieło. Działania wykonywane przez zainteresowanych takiej cechy nie posiadały, albowiem jak omówiono wyżej, przedmiot umowy nie został zindywidualizowany. W przypadku umowy o dzieło zawsze musi wystąpić jednorazowy efekt, zindywidualizowany już na etapie zawierania umowy tak, by możliwe było jednoznaczne zweryfikowanie po wykonaniu. W umowach zawartych przez strony nie wskazano na zindywidualizowany, konkretny efekt, który poddaje się weryfikacji na istnienie wad. Wykonanie oznaczonego dzieła, o którym mowa w art. 627 k.c., to stworzenie dzieła, które poprzednio nie istniało. Kierując się zasadami logicznego myślenia nie sposób przyjąć, że w rezultacie czynności wykonywanych przez zainteresowanych za każdym razem powstawał pewien nowy, nieistniejący wcześniej wytwór. Również przyjmując, że czynności zainteresowanych prowadziły do jakiegoś rezultatu, nie można uznać, że fakt ten przesądza o kwalifikacji prawnej umowy, bowiem w istocie każda umowa prowadzi do rezultatu, jak choćby uzyskanie wynagrodzenia za wykonaną pracę, co też nie oznacza, że mamy do czynienia z dziełem. Ponadto już sama treść umów wskazuje wyraźnie, że ich przedmiotem w żadnym razie nie mogło być osiągnięcie zindywidualizowanego rezultatu, a jedynie wykonywanie określonych czynności – m. in. tworzenie archiwum, analiza dokumentów księgowych, analiza przydatności do dalszego użytkowania narzędzi i materiałów, odśnieżanie wyznaczonego terenu, uszycie firan. Takie, czasownikowe ujęcie przedmiotu umowy nie budzi wątpliwości, że płatnik był w istocie zainteresowany wykonywaniem określonych czynności przez zainteresowanych. Choć więc niektóre z nich prowadziły do rezultatu, to jak już wskazano wyżej, nie był to rezultat o jakim mowa w art. 627 k.c.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że płatnik to przedsiębiorca prowadzący profesjonalną działalność, z którą wiążą się określone obowiązki publicznoprawne tj. podatkowe i zobowiązania na rzecz ZUS. Rzetelna realizacja obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne jest okolicznością, która nie mogła być pomijana przy ocenie natury prawnej umów, na podstawie których przyjmowano pracę. Przedsiębiorca może zatrudniać osoby fizyczne nie tylko na podstawie umów o pracę, ale także w oparciu o umowy cywilnoprawne. Zarówno umowa o dzieło, jak też umowa zlecenia i umowa o świadczenie usług nie należą do umów pracowniczych, które to umowy gwarantują pracownikom najszerszą ochronę, ale też najbardziej obciążają pracodawców. O ile umowa zlecenia i umowa o świadczenie usług stwarzają zatrudnionym gwarancje ubezpieczenia społecznego, to umowa o dzieło nie daje żadnych gwarancji. Zatem zatrudniający przedsiębiorca powinien szczególnie restrykcyjnie podchodzić do formy prawnej zatrudnienia, tak by realizacja zobowiązań publicznoprawnych nie przeczyła naturze prawnej umów, na podstawie których jest świadczona praca. Sytuacja, w której pracodawca dla realizacji bieżących celów gospodarczych większość pracowników stale zatrudnia w oparciu o umowy o dzieło, jednoznacznie wskazuje na zamiar pracodawcy uniknięcia zobowiązań publicznoprawnych z pokrzywdzeniem zatrudnianych osób. Umowy o dzieło zawierane i realizowane w takich okolicznościach nie mogą zatem podlegać ochronie jako zmierzające do uniknięcia zobowiązań publicznoprawnych, jak też jako sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem umów. Tego rodzaju umowy są pozorne i jako takie powinny zostać zastąpione umowami zlecenia lub umowami o świadczenie usług.

Taka sytuacja zaistniała w sprawie, gdy z zatrudnionymi zawarto umowę o dzieło jedynie z zamiarem zmniejszenia obciążenia pracodawcy. Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia

ocenia się według właściwości tej czynności. Zatem w myśl wskazanego przepisu ważność spornych umów o dzieło należało ocenić według umowy zlecenia w rozumieniu art. 750 k.c. W takim stanie prawnym organ rentowy zasadnie objął zainteresowanych N. S., M. S., T. L. i A. M. obowiązkiem ubezpieczenia społecznego na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Tak argumentując, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację płatnika jako niezasadną.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, na podstawie art. 98 § 1

i § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i w związku z art. 108 § 1 k.p.c. Wysokość kosztów ustalono w oparciu o § 12 ust. 1 punkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

SSA Jolanta Hawryszko SSA Beata Górską SSO del. Gabriela

Horodnicka-Stelmaszczuk